

Czytania: Dz 16,22-34; Ps 138,1-3.7c-8; Aklamacja J 16,7.13; Ewangelia J 16,5-11

Dzisiaj słyszymy kolejny fragment z Ewangelii Jana, w którym Jezus mówi o swoim odejściu. Jezus przygotowuje uczniów na swoje odejście. Jezus mówi, że idzie do tego, który Go posłał. I chociaż Jezus ma świadomość, że jego odejście napełni uczniów smutkiem, bo nastąpi w bolesnych okolicznościach, po męce i śmierci, po których nastąpi zmartwychwstanie i wniebowstąpienie. To jednak uświadamia uczniom, że jest ono pożyteczne, że nie ma innej drogi. Jego odejście przyniesie wszelkiego rodzaju dobro, które przyniesie obecność Ducha Św., którego Jezus nazywa Paraklet, którego On sam pošle do swoich uczniów. W ich smutku będzie on dla uczniów pocieszycielem, ale też doda uczniom mądrości. Szerszego pojrzenia na wszystko, co się dokona. Pomoże ludziom dostrzec, poznać, lepiej zrozumieć czym jest grzech szczególnie w aspekcie braku wiary. O Bożej sprawiedliwości, czyli o usprawiedliwieniu człowieka przez zbawczą mękę Syna Bożego przez co pomoże ludziom zobaczyć na czym polega sprawiedliwość i bycie człowiekiem prawym, aby sami mogli żyć według Bożego zamysłu i upodobania, już bez bezpośredniej obecności Jezusa. I o sądzie nie nad człowiekiem, ale nad złem, że władca tego świata nie ma już władzy nad człowiekiem, który otworzył się na obecność i działanie Ducha Św. Duch św. broni nas i chroni przed wszelkim złem szczególnie tym duchowym, które sieje zamęt w duszy i sercu człowieka. Uzdalnia nas byśmy nie żyli pod władzą śmierci i grzechu, ale przez Ducha żyli według Ducha i szli w kierunku życia wiecznego. Prośmy Pana Boga o łaskę pokory i czyste serca, abyśmy byli otwarci na natchnienia i prowadzenie Ducha św.

o. Wiesław Jonczyk SJ